

Rozwija się nasz eksport Polskie maszyny i urządzenia przemysłowe na innych kontynentach

WARSZAWA (PAP). Duże znaczenie w naszym eksporcie do rozwijających się krajów Afryki, Azji i Ameryki południowej mają maszyny i urządzenia przemysłowe.

Największymi odbiorcami zakładów wytwórczych aparaty rozdzielczej — A-10 w Międzyzlesiu są, obok Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, kraje pozaeuropejskie: Indie, Turcja, Egipt, Maroko, a ostatnio również Brazylia.

Warszawska Fabryka Motocykli pomagała w budowie zakładów montażowych skuterów i motocykli w Indii. Obecnie zostały tam wysłane pierwsze komplety elementów zmodernizowanych, tropikalnych „Os”.

Do kilkunastu krajów Azji i Afryki wysyłane jest wyposażenie kompletnych obiektów przemysłowych, produkowane przez Warszawską Fabrykę Pomp.

Fabryka Maszyn Żywno-nych w Płocku sprzedała

• Dokończenie na str. 2

Istvan Dobi ponownie przewodniczącym Rady Prezydyjnej WRL

BUDAPEST (PAP). We czwartek 21 marca rozpoczęła się w Budapeszcie pierwsza sesja nowego Zgromadzenia Państwowego WRL. Wśród posłów na sali posiedzeń znaleźli się przedstawiciele najwyższych władz państwowych i partyjnych z Janosem Kadarem na czele.

Sesję otworzył przewodniczący Rady Prezydyjnej WRL Istvan Dobi, który oznajmił, że wybory do parlamentu i do rad narodowych wykazały jedność narodu węgierskiego zespolonego wokół partii i rządu.

Pierwsza sesja parlamentu węgierskiego przysłała następnie do wyboru organów parlamentu oraz nowej Rady Prezydyjnej WRL. Na marszałka parlamentu powołana została Istvanne Vas — dotychczasowy wicemarszałek. Jest to pierwszy w historii parlamentaryzmu węgierskiego wypadek powołania kobiety na tak wysokie stanowisko.

Przewodniczącym Rady Prezydyjnej WRL wybrany został ponownie Istvan Dobi.

Pogotowie przeciwpowodziowe w czterech powiatach nadwiślańskich woj. gdańskiego

Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy w Gdańsku informuje, że wody Wisły w jej dolnym biegu utrzymują się wciąż jeszcze poniżej stanów ostrzegawczych. Jednak z uwagi na możliwość zatrzymania się kory lodowej, spływającej z góry rzeki, oraz w związku z trwającą w tym rejonie

Wicepremier E. Szyr o porządkowaniu gospodarki materiałowej

WARSZAWA (PAP). Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów swoje czwartkowe posiedzenie poświęciła rozpatrzeniu problemu porządkowania gospodarki materiałowej w przedsiębiorstwach oraz sytuacji w zakresie zapasów.

W informacji przedstawionej komisji wicepremier Eugeniusz Szyr stwierdził, że w roku ub. przyrost zapasów w gospodarce społecznej był wysoki i wyrażał się kwotą 21,4 mld zł. Gorzej niż w latach ubiegłych kształtował się stosunek między przyrostem zapasów a przyrostem produkcji.

Na przełomie roku ubiegłego i bieżącego podjęto szereg środków mających na celu usprawnienie gospodarki materiałowej.

W celu usprawnienia obrotu zaopatrzeniowego, Rada Ministrów podjęła szereg uchwał. Obecnie opracowywany jest projekt uchwały inicjującej podjęcie prac nad długofalowym programem generalnej rekonstrukcji gospodarki społecznej. Program taki pozwoli również na prawidłowe rozwiązywanie większych problemów zaopatrzenia i zbytu.

Wymiana not Polsko-brazylijskie obroty handlowe

WARSZAWA (PAP). 21 bm. dokonano w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wymiany not w związku z zatwierdzeniem i wejściem w życie protokołu z różnym gospodarczym polsko-brazylijskim, podpisanego w Warszawie dnia 25 maja 1961 r.

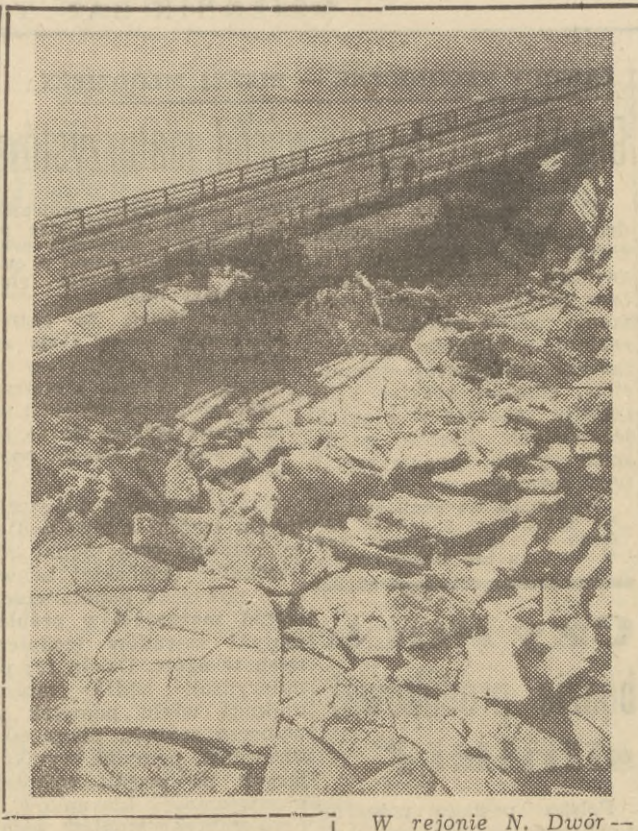
Protokół przewiduje wzrost obrotów handlowych między Polską i Brazylią w latach 1961 — 1965 do wysokości 300 milionów dolarów z każdej strony.

38 dzieci zatrutych czadem

ŁÓDŹ (PAP). W środę 20 bm. w Państwowym Domu Dzieci i Młodzieży w Pózwicach pow. Łask, na skutek ulatnienia się czadu z kotłowni zostało zatrutych 38 dzieci w wieku od 3 do 10 lat oraz 2 osoby dorosłe. 10 dzieci w ciężkim stanie przewieziono do szpitala im. Korczaka w Łodzi.

Prognoza pogody

Na dzisiaj przewiduje się zachmurzenie umiarkowane. Temperatura od minus 8 stopni rano do zera w ciągu dnia. Wiatry umiarkowane północno-wschodnie.



W rejonie N. Dwór — Wyszogrodzie sytuacja na Wiśle uległa znacznej poprawie — most w Wyszogrodzie uratowano. Zatory koło Nowego Dworu zlikwidowano. Groźny jest jeszcze zator na Bugu - Narwi przy ujściu do Wisły, przy likwidowaniu którego pracują saperzy.

M-s „Kraszewski” nowy statek pod biało-czerwoną banderą

M-s „Kraszewski” — nowy drobnicowiec o nośności 12,5 — 14,5 tys. ton, zbudowany na zamówienie PLO w duńskiej stoczni Odense. Odbiera obecnie dziewięć rejsów do portów chińskich. Ubiegłej środy w porcie Esbjerg odbyła się uroczystość podniesienia bandery na nowym statku, którego dowódcą mianowany został kpt. ż. w. Jerzy Rączkowski.

„Kraszewski” jest pięknym, nowoczesnym drobnicowcem, przystosowanym do przewożenia ładunków ciężkich, m. in. taboru kolejowego. Dziewięć podróży do portów przeznaczenia, tj. najpierw do Rouen i Le Havre we Francji po 13 tys. ton zboża, a następnie do portów chińskich. (c)

WISŁA W DOLNYM BIEGU NADAL ŁASKAWA

Polskie statki w dalszym ciągu prowadzą ciężką walkę z lodami w rejonie Cieśnin Duńskich i Kanału Kilońskiego. Pomoc „Światowida”, który wysłany został na miejsce celem wywołania z lodów trzech jednostek „Koszalina”, „Nowej Huty” i „Gdańska” — okazała się bezskuteczna. Lodolamacz nie mógł przełamać pokrywy lodowej, załamanej rejon południowego wejścia do Sundu. Na redzie portu Kopenhaga na poprawę warunków nawigacyjnych oczekuje jeszcze jeden statek PLO — „Generał Bem”. Ponadto z wielkimi trudnościami boryka się szereg małych jednostek PŻM.

Podobnie trudna sytuacja panuje dalej w Kanale Kilońskim.

• Dokończenie na str. 2

TRUDNA SYTUACJA LODOWA NA MORZACH

TRUDNA SYTUACJA LODOWA NA MORZACH

W rejonie Cieśnin Duńskich i Kanału Kilońskiego polskie statki walczą z pokrywą lodową.

W czwartek, 21 bm. cała Francja pozbawiona była poczty.

Wymiana not Polsko-brazylijskie obroty handlowe

WARSZAWA (PAP). 21 bm. dokonano w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wymiany not w związku z zatwierdzeniem i wejściem w życie protokołu z różnym gospodarczym polsko-brazylijskim, podpisanego w Warszawie dnia 25 maja 1961 r.

Protokół przewiduje wzrost obrotów handlowych między Polską i Brazylią w latach 1961 — 1965 do wysokości 300 milionów dolarów z każdej strony.

38 dzieci zatrutych czadem

ŁÓDŹ (PAP). W środę 20 bm. w Państwowym Domu Dzieci i Młodzieży w Pózwicach pow. Łask, na skutek ulatnienia się czadu z kotłowni zostało zatrutych 38 dzieci w wieku od 3 do 10 lat oraz 2 osoby dorosłe. 10 dzieci w ciężkim stanie przewieziono do szpitala im. Korczaka w Łodzi.

Prognoza pogody

Na dzisiaj przewiduje się zachmurzenie umiarkowane. Temperatura od minus 8 stopni rano do zera w ciągu dnia. Wiatry umiarkowane północno-wschodnie.

Wł. Gomułka przyjął amb. Dróżniaka

WARSZAWA (PAP). — W dniu 20 marca br. I sekretarz KC PZPR WŁADYSŁAW GOMUŁKA przyjął ambasadora PRL w Waszyngtonie EDWARDA DRÓŻNIAKA.

Rozmowy ZSRR-USA w sprawie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej

RZYM (PAP). W dniach od 11 do 20 marca w Rzymie toczyły się rozmowy między przedstawicielami Związku Radzieckiego i USA na temat współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej.

W toku rozmów rzymskich rozpatrzone zostały za gadnienia dotyczące wykorzystania sztucznych satelitów Ziemi dla meteorologii i dokonywania zdjęć magnetycznych Ziemi, a także szczególnej przeprowadzania eksperymentu z satelitą komunikacyjnym „Echo-2”.

Wczoraj cały kraj pozbawiony był poczty

PARYŻ OTRZYMUJE GAZ Z... NRF

We Francji trwa nadal fala strajków

PARYŻ (PAP). Sytuacja we Francji jest teraz taka — pisze paryski korespondent PAP Jan Gerhard — że trudno powiedzieć, czy rozwój wydarzeń zbliża się ku jakiemuś kompromisowemu rozwiązaniu, czy ku prawdziwej próbie sił między reżimem gaullistowskim a robotnikami.

„Strajk będzie kontynuowany dopóki, dopóki nie uzyskamy satysfakcji” — oświadczył sekretarz generalny federacji górników kopalni węgla CGT Delfesse po dwugodzinnym posiedzeniu „komitetu mędrców” i dodał: „Spotkanie nie dało żadnych rezultatów”.

W czwartek, 21 bm. zastrajkowały po raz trzeci od 1 marca kolejjarze.

Czternasty już dzień trwa strajk pracowników gazowni Lacq. Gaz Lacq idzie wyłącznie do fabryk. Zaopatrzeniem Paryża zajmowały się gazownie lotaryńskie, które od środy 20 bm. także wstrzymały produkcję.

W tej sytuacji stolica Francji otrzymuje gaz z Zagłębia Saary na terenie NRF, jednak tamtejsi robotnicy zapowiedzieli, że na każde wezwanie swych francuskich towarzyszy przerwą pracę.

W czwartek, 21 bm. cała Francja pozbawiona była poczty.

„Brunatny gabinet cieni” Hansa Globkego

Międzynarodowa konferencja prasowa w Berlinie

BERLIN (PAP). Całkowicie nowe dowody świadczące o hitlerowskiej przeszłości Globkego ujawnione zostały w czwartek w Berlinie na międzynarodowej konferencji prasowej przez członka Biura Politycznego KC SED, prof. A. Nordena.

Jak się obecnie okazało, był sekretarzem stanu Globkego, a także sekretarzem stanu Globkego, a także sekretarzem stanu Globkego.

Bardzo dużo miejsca zajęła na konferencji problematyka zbrodni okupacyjnych w Polsce. Wyimiono szereg sędziów obecnego najwyższego trybunału administracyjnego NRF, którzy na terenach polskich organizowali deportacje ludności, masowe aresztowania i sami osobście mordowali. Wstrząsającą iluzją sfer wywodów Nordena były pokazany dziennikarzom film telewizyjny NRD „Protokół zbrodni”, oparty o materiały pochodzące częściowo z archiwów hitlerowskich, a częściowo o autentyczne zeznania Polaków z miejscowości Żywiec i Zabłocie — świadków zbrodni tych sędziów.

18-letnia matka trojczków

NOWY YORK. — Mieszkanka Bakersfield (stan Kalifornia), Anita Escobedo, mająca już czworo dzieci urodziła we wtorek trojczki, dwie dziewczynki i chłopca. Matka i dzieci czują się dobrze.

Pani Escobedo ma 18 lat i wyszła za mąż w wieku 14 lat.

„Kosmos 13” wystrzelony w ZSRR

MOSKWA (PAP). — W czwartek wystrzelono w Związku Radzieckim nowego sztuczny satelitę Ziemi — „Kosmos 13”. Umieszczona na pokładzie satelity aparatura naukowa przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej pracuje normalnie. Ośrodek koordynacyjno-obsługiowy opracowuje otrzymywane informacje.

SPRAWOZDANIE ZWIĄZKOWEJ RADY WYKONAWCZEJ

Polityka zagraniczna Jugosławii w 1962 r.

BELGRAD (PAP). Związkowa Rada Wykonawcza ogłosiła sprawozdanie z roku 1962 o polityce zagranicznej Jugosławii, które zawiera omówienie jej stosunków z innymi krajami.

Jak wynika ze sprawozdania, stosunki między Jugosławią a Związkiem Radzieckim w roku 1962 cechowały stały rozwój przyjaźelskiej współpracy w wielu dziedzinach.

W ciągu 1962 r. — stwierdza Rada — doszło do dalszego postępu w stosunkach między Jugosławią a Polską Rzeczpospolitą Ludową. Rozszerzona została współpraca w dziedzinie stosunków politycznych, ekonomicznych, kulturalnych i innych.

Stevenson w Paryżu

PARYŻ (PAP). Stały przedstawiciel USA przy Organizacji Narodów Zjednoczonych Adlai Stevenson, przybył w czwartek rano do Paryża, gdzie zabawi do 26 marca. Stolica Francji jest pierwszym etapem podróży, której trasą wiedeńskie przez Londyn, Brukselę, Bonn, Berlin zachodni, Madryt i Rabat.

Wczoraj cały kraj pozbawiony był poczty

PARYŻ OTRZYMUJE GAZ Z... NRF

We Francji trwa nadal fala strajków

PARYŻ (PAP). Sytuacja we Francji jest teraz taka — pisze paryski korespondent PAP Jan Gerhard — że trudno powiedzieć, czy rozwój wydarzeń zbliża się ku jakiemuś kompromisowemu rozwiązaniu, czy ku prawdziwej próbie sił między reżimem gaullistowskim a robotnikami.

„Strajk będzie kontynuowany dopóki, dopóki nie uzyskamy satysfakcji” — oświadczył sekretarz generalny federacji górników kopalni węgla CGT Delfesse po dwugodzinnym posiedzeniu „komitetu mędrców” i dodał: „Spotkanie nie dało żadnych rezultatów”.

W czwartek, 21 bm. zastrajkowały po raz trzeci od 1 marca kolejjarze.

Czternasty już dzień trwa strajk pracowników gazowni Lacq. Gaz Lacq idzie wyłącznie do fabryk. Zaopatrzeniem Paryża zajmowały się gazownie lotaryńskie, które od środy 20 bm. także wstrzymały produkcję.

W tej sytuacji stolica Francji otrzymuje gaz z Zagłębia Saary na terenie NRF, jednak tamtejsi robotnicy zapowiedzieli, że na każde wezwanie swych francuskich towarzyszy przerwą pracę.

W czwartek, 21 bm. cała Francja pozbawiona była poczty.

„Brunatny gabinet cieni” Hansa Globkego

Międzynarodowa konferencja prasowa w Berlinie

BERLIN (PAP). Całkowicie nowe dowody świadczące o hitlerowskiej przeszłości Globkego ujawnione zostały w czwartek w Berlinie na międzynarodowej konferencji prasowej przez członka Biura Politycznego KC SED, prof. A. Nordena.

Jak się obecnie okazało, był sekretarzem stanu Globkego, a także sekretarzem stanu Globkego, a także sekretarzem stanu Globkego.

Bardzo dużo miejsca zajęła na konferencji problematyka zbrodni okupacyjnych w Polsce. Wyimiono szereg sędziów obecnego najwyższego trybunału administracyjnego NRF, którzy na terenach polskich organizowali deportacje ludności, masowe aresztowania i sami osobście mordowali. Wstrząsającą iluzją sfer wywodów Nordena były pokazany dziennikarzom film telewizyjny NRD „Protokół zbrodni”, oparty o materiały pochodzące częściowo z archiwów hitlerowskich, a częściowo o autentyczne zeznania Polaków z miejscowości Żywiec i Zabłocie — świadków zbrodni tych sędziów.

18-letnia matka trojczków

NOWY YORK. — Mieszkanka Bakersfield (stan Kalifornia), Anita Escobedo, mająca już czworo dzieci urodziła we wtorek trojczki, dwie dziewczynki i chłopca. Matka i dzieci czują się dobrze.

Pani Escobedo ma 18 lat i wyszła za mąż w wieku 14 lat.

Dobre sąsiedztwo

W jednym z dzienników zachodniemieckich ukazał się polityczny dowcip rysunkowy zatytułowany „Dobre sąsiedztwo”. Przedstawia on dwa siołdzące naprzeciw siebie domy ze szczerze zamkniętymi okiennicami. Na drugiej klatce rysunku długa ręka jednego z sąsiadów odmyka okiennicę swego vis-a-vis i — na trzeciej wyciąga stamtąd kukielkę z napisem „Argoud”. Dobry sąsiedztwo. Put-kownik Argoud, szef OAS-owskich morderców mających na sumieniu m. in. kilka zamachów na życie prezydenta de Gaulle'a bez trudu znajdował gościnę w zaprzyjaźnionej Republice Federalnej. Z drugiej strony zaprzyjaźniona V Republika w sposób trudny do zaprzeczenia pogwałciła suwerenność swego zachodniego sąsiada, bez żadnego tytułu prawnego uprowadzając z Monachium rzeczonygo herca terrorystów (historia o wydaniu Argouda przez kompanów z OAS miała raczej maskować wykonanie przez fran-

cuską tajną służbę swego nielegalnego zadania). Dobre sąsiedztwo...

OPINIA publiczna obu krajów nie prześlata podniecać się afera Argouda, gdy okazalo się, że polityczny szef OAS Bidault ścigał we Francji listami gońcyzmi również znajduje się w gościnnej Bawarii i zgola nie czynił tajemnicy ze swego tam pobytu. Znaczącą gorącą przyjaźnią, jaką między obu krajami propagują kancleer Adenauer i prezydent de Gaulle, dalszy bieg wydarzeń można — zdawało się — logicznie przewidzieć: Francja zażąda wydania Bidaulta, po czym przewodniczący „Krajowej Rady Ruchu Oporu” zostanie ekstrapcedzją przez kompetentne organa zachodniemieckie odstąpiony do dyspozycji francuskiego wymiaru sprawiedliwości.

Logiczne przewidywania okazują się jednak w pewnych wypadkach zawodne. Rząd francuski wolął nie występować z żądaniem ekstradycji.

• Dokończenie na str. 2

Nowy ambasador PRL w Rumunii

WARSZAWA (PAP). — Rada Państwa mianowała WIESŁAWA SOBIERAJSKIEGO ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Rumuńskiej Republice Ludowej w związku z odwołaniem z tego stanowiska Janusza Zambrowicza.

PIERWSZE PRACE NA POLACH NASIONA ZBÓŻ PRZYGOTOWANE DO SIEWÓW... ZWIĘKSZY SIĘ UPRAWA BOBIKU... KŁOPOTY Z NAWOZAMI AZOTOWYMI

Przed wiosennymi siewami w gdańskich PGR

Wprawdzie mamy już kilendiarzową wiosnę, ale dla rolników nie oznacza ona jeszcze porę rozpoczęcia prac polowych...

W zasadzie już wszystkie gospodarstwa posiadają w szacunkowej ilości nasion ziół na własne zasiewy...

W bież. roku nasze PGR szczególnie nacisk kładą na zwiększenie uprawy roślin motylkowych gruboziarnistych...

Należy też podkreślić, że w tym roku PGR w naszym województwie zwiększą o 500 ha zasiewy pszenicy jarej...

W br. przypada 40-lecie działalności Towarzystwa Urbanistów Polskich...

W ramach tej akcji spotkał się ostatnio z młodzieżą Liceum Ogólnokształcącego Nr 1 w Gdańsku inż. Bohdan Szermer...

Jak wiadomo, silniki takie produkowane są w Puckich Zakładach Mechanicznych...

W tych dniach rozstrzygnięty został konkurs ogłoszony przez Zarząd Gł. Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przem. Materiałów Budowlanych...

ZAWODY TECHNICZNE — BLIŻEJ MŁODZIEŻY

Gdańscy urbanisci wśród maturzystów

W br. przypada 40-lecie działalności Towarzystwa Urbanistów Polskich...

W ramach tej akcji spotkał się ostatnio z młodzieżą Liceum Ogólnokształcącego Nr 1 w Gdańsku inż. Bohdan Szermer...

Czy Puck będzie produkował silniki?

Polska posiada poważne możliwości eksportowania silników kutrowych...

Seria drobnicowców dla PZM

Pomimo trudnych warunków pracy, spowodowanych surową zimą, gdyńska stocznia im. Komuny Paryskiej dotrzymuje terminów budowy statków...

Trudna sytuacja lodowa na morzach

W tym roku stocznia przekazała ma do eksploatacji łącznie 5 drobnicowców tego samego typu...

Publicysta „Dziennika” nagrodzony na konkursie prasowym

Wyróżnienie w wysokości 500 zł otrzymał m. in. publicysta naszej redakcji, red. Marian Podgórczyński...

Rozwija się nasz eksport

Dokończenie ze str. 1. W tym roku 25 kombajnów zbożowych do Iraku...

Fabryka Samochodów Ciężarowych w Starachowicach przygotowuje do wysyłki pierwszą partię samochodów ciężarowych...

Współczesnych zakładów sodowych dla Kolumbii. Warto podkreślić, że jest to drugi tego typu obiekt...

SPORT SPORT SPORT

Spotkanie ze zwycięzcami zakończyło X jubileuszowy Konkurs - Plebiscyt

Wczoraj po południu w Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej i Turystyki odbyło się spotkanie kierownika komitetu...

W imieniu wyróżnionych, krótkie podziękowanie złożyli wiceprezes GKS Wybrzeża w 1962 r.



W spotkaniu z ramienia WKKFiT udział wzięli przewodniczący Bolesław Dymel i wiceprzewodniczący Wacław Jurkiewicz...

Na zdjęciu: red. Mroczkowski wręcza jedną z nagród. Fot. Wł. Nieżywiński

Dodatkowy i pewny zarobek gwarantuje Ci praca w rezerwie robotników portowych

P. P. „DOM KSIĄŻKI” w GDAŃSKU zawiadamia PT Klientów, że z dn. 31 marca 1963 roku KOŃCZY SIĘ REALIZACJA LOSÓW VIII LOTERII KSIĄŻKOWEJ...

SPRZEDAŻ TELEWIZOR „Lotos” nowy oraz odczeka nie- niemieckiego trzymiesięcznego z metryczką sprzedam. Sopot, Biela 18/9. G-569 P-359

Inż. BARBARA ZACHERT lat 32 odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi zmarła w dniu 19 marca br. po krótkiej, ciężkiej chorobie...

„WARTBURG de Luxe” idealny stan, prawie nowy sprzedam. Sopot, Pstrzowskiego 17. G-21800

MATRYMONIALNE WIDOWA przystojna, brunetka, pracująca, samotna, dobrze sytuowana...

KUPNO „WARTBURGA”, „Moskwy” nowego lub małego przebieg kupię, Tczew, Flac Wolności 3/1 Janina Kazmierczak. G-373

LOKALE DWUPOKOJOWE, kuchnia Bytom zamienię na podobne w Trójmieście. Adam Tomida-Jewicz, Bytom, Smoleńska 18. K-1193

NIERUCHOMOŚCI II HA, zabudowania całości lub połowę domu, ziemia działki sprzedam z powodu choroby. Tański, Starogard Gd. Nowa Wieś 29. P-337

PIANINO nowe „Legnica” sprzedam. Wrzeszcz, ul. Danusi 5/20. G-21771

DOM w Skarszewach okazję sprzedam lub zamienię na mieszkanie w dzielnicy plus dopłata. Władysław: Oliwa, Krzywoustego 5a/3. G-21750

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia, łazienka na 3,5 pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „21792”. G-21792

FRYZJERKA na stałe od zaraz potrzebna. Jan Sznajak, Ostaszewo pow. Nowy Dwór Gdański. P-334

DOCHODZĄCA pomoc do dziecka przyjmie. Złazka Jerzy Kruszyński, Gdańsk, ul. Lastadia 40/5 w godz. popołudniowych. P-334

Z GUBY PANKAU Edmund, Nowy Dwór Gdański, zgubił świadectwo czeladnicze nr P-333

NAUKA KOREPECYJI matematyki fizyki udziela inżynier Sopot, Majkowskiego 29/3. P-365

ROZNE PRZEDSTAWICIELI wgląd nie wspólnik do sprzedaży serwet, chust itp. poszukiwany. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod „Kzemieszki”. G-9253

TRUKI przeciw szkodnikom cały rok wykładam w ogrodzie przydomowym. Gdynia, Tatrzańska 33/2, Zbigniew Sambrski. G-21731

ZAGINIAŁ owczarek niemiecki czarny, podpalany. Zawiadomienie — wynagrodzenie. Bieliński, Gdańsk, Rzeźnicza 3/66. G-21797

PRACOWNICY POSZUKIWANI PP „Malmor” zatrudni natychmiast 5 techników ze znajomością robót konserwacyjno-malarskich...

POMOC domowa od zaraz potrzebna. Wrzeszcz, Wileńska 15. G-22091

POMOC domowa od zaraz potrzebna. Wrzeszcz, Wileńska 15. G-22091

POMOC domowa od zaraz potrzebna. Wrzeszcz, Wileńska 15. G-22091

POMOC domowa od zaraz potrzebna. Wrzeszcz, Wileńska 15. G-22091

POMOC domowa od zaraz potrzebna. Wrzeszcz, Wileńska 15. G-22091

Szukamy mapy woj. gdańskiego

O polskich utalentowanych kartografach i ich osiągnięciach donosi także prasa zagraniczna. Sami jesteśmy bardzo temu radni, ale mamy i pretensje: o taki fakt, jak brak map woj. gdańskiego. Nie ma! Ale inni mają. Wpisać, skazać, poznać, kupić itd. Mają fizyczne mapy z kolejami, ważniejszymi drogami, miejscowościami i aktualnym podziałem na powiaty.

Możesz sobie gdańszczyznę kupić „Pobrzeże Bałtyku”, możesz mapę samochodową, byle nie tego, czego szukasz.

Wiek jak to jest? Czy Główny Urząd Geodezji i Kartografii w Warszawie nie lubi nas? A do Ustki, Sopotu, na Hel, na Pojezierze Kaszubskie, nad Wiślany Zalew lubi przyjeżdżać? Lub! Wiek gdańszczyznę proszą o te swoją mapę, która bardzo przyda się w wielu przedsiębiorstwach, instytucjach całego województwa, a także i w domach prywatnych.

(fr.)

Stowarzyszeni „na prawdę” i „na lipę”

Człowiek jest istotą społeczną. Najlepszym tego dowodem jest 5-letni rejestr stowarzyszeń, udostępniony mi ostatnio do wglądu przez Urząd Spraw Wewnętrznych przy Prezydium WRN w Gdańsku.

CZEGO tam nie ma... Nie ma np. Ligi Młokierów Okrętowych, Gdańskiego Cine-Clubu, Towarzystwa Przyjaciół Brzozy i dziesiątków, a może i setek różnych towarzystw i stowarzyszeń społecznych, które z biegiem lat odeszły w tzw. niepamięć, pozostawiając po sobie jedynie ślad w aktach USW.

ROZMIARY GDAŃSKIEJ „CEGIELKI” Wśród 45 360 działających aktualnie na terenie Polski stowarzyszeń, udział

naszego województwa jest dość pokątny: około 820 kolekcji rolniczych, mniej więcej 360 ochotniczych straży pożarnych i dokładnie 199 stowarzyszeń „ogólnych”, w tym 135 o charakterze sportowym. Razem czyni to jakiegoś blisko 1400 pozycji w rejestrze USW. Tyle — województwo „na własną rękę”, bowiem do tej ilości dochodzą jeszcze dziesiątki stowarzyszeń, zarejestrowanych w stolicy i działających u nas na prawach oddziałów.

W GASZCZU URZĘDOWEJ NOMENKLATURY STOWARZYSZENIA o charakterze społeczno-politycznym, kulturalno-światowym, naukowym i naukowo-technicznym, sportowe, rolnicze, społeczno-gospodarcze i inne — oto pełny podział urzędowy gdańskiej inicjatywy społecznej.

I tak nie wszystkim wiadomo, że obok Gdańskiego Towarzystwa Lekarskiego działają np. Stowarzyszenie Miłośników Sztuki Marionetkowej (serio!), obok Związku Producentów Trzody Chlewej — Towarzystwo Cybernetyczne, obok Morskiego Klubu Krótkofalowców — Stowarzyszenie Plantatorów Przetwórczych Roślin Okopowych, że wreszcie istnieją takie firmy, jak Spółeczny Komitet Walki z Gruźlicą, Stowarzyszenie Ognisk Artystycznych, ba, w rejestrze „wśród żywych” znalazły się nawet — uwaga, uwaga — Instytut Bałtycki oraz Polskie Towarzystwo Nautologiczne!

JESLI ktoś miał kiedykolwiek wątpliwości, że istnieją u nas pewne rzeczy wyłączone na papierze, to czas z Instytutem Bałtyckim rozwiata wszelką niepewność w tej kwestii... Podobnych, „teoretycznie” istniejących stowarzyszeń jest u nas więcej. To nie działają, że w ogóle o nich nie słyshać. Spróbujcie je tylko rozwiązać tj. zalegalizować stan faktyczny, a zobaczycie, jaka podniesie się wrzawa!

Czy istnieje jakaś władza upoważniona do kontroli działalności stowarzyszeń? Władzą taką powinny być merytoryczne wydziały rad narodowych.

WKKFIT POTWIERDZAJĄ TYLKO REZULTE

WYJĄTKIEM potwierdzającym jak jakiegokolwiek zainteresowania rad narodowych tą sferą życia społecznego jest WKKFIT w Gdańsku, który rzeczywiście „trzyma rękę na pulsie” tych 135 klubów, ognisk TKKF itp. Najgorzej problem kontroli wygląda „w kulturze”. I w województwie i w powiatach. Czy kultura i kontrola — to pojęcie wzajemnie się wykluczające?

Z prawa do kontroli korzysta również władza rejestrująca — czyli Urząd Spraw Wewnętrznych, który ma niezawodne pomoce w postaci... wydziału finansowego! Od tej strony wszelka kontrola „gra” jak szafa w „Rudym Kociu”...

CO Z DZIAŁALNOŚCIĄ GOSPODARZĄ?

NIE jest tajemnicą, że szereg stowarzyszeń społecznych ma prawo do rozważania działalności gospodarczej, zabezpieczającej — z braku innych źródeł — podstawy finansowe realizacji swoich celów statuto-

wych. Do takich na terenie woj. gdańskiego należą m. in. ZHP, ZBoWiD, LOK, PAX, PZMoł., Liga Ochrony Przyrody itd.

Na ogół nie stwierdzono ostatnio w tej dziedzinie tzw. nieprawidłowości, aczkolwiek „w szczegółach” bywa różnie...

Niedawno na skutek kontroli IKR w Gdańskim Związku Hodowców Drobnego Inwentarza, szacowne stowarzyszenie „wybulilo” 600 tys. złotych domiaru! Drobne grzeszki ujawniono również — nomen omen — w gdańskim oddziale Stowarzyszenia Księgowych Polskich! Dopiero ponowna kontrola wykazała, że księgowi zaczęli starannie nieco... księgować.

LICZBY CAŁE I ULAMKI

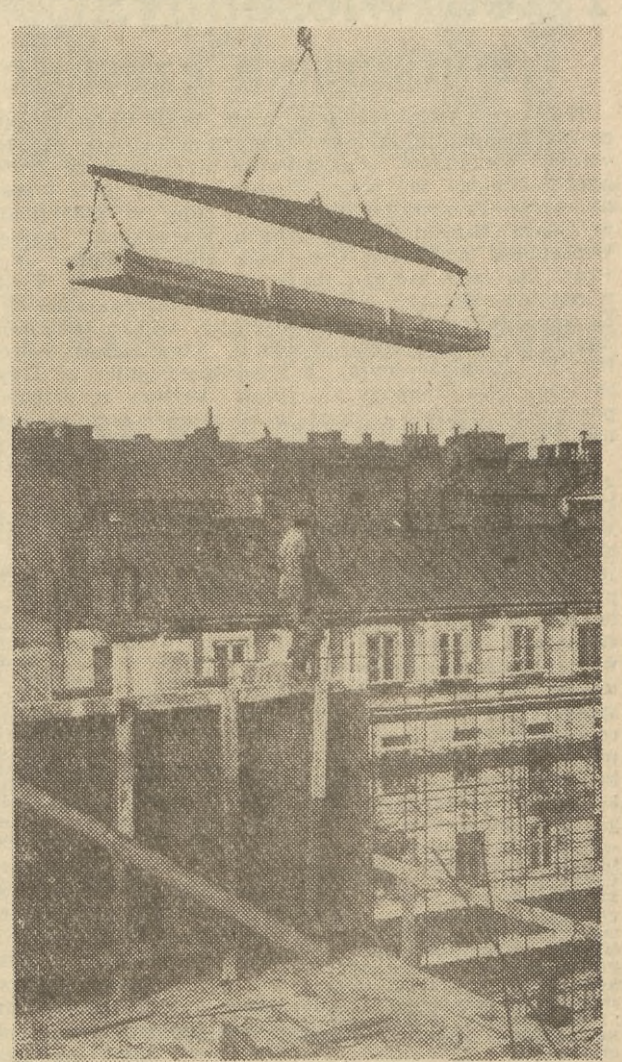
WRÓCYMY na podwórko krajowe. Każdy jest w stanie sobie obliczyć, że statystycznie na jedno stowarzyszenie w Polsce przypada 666 obywateli, natomiast na jednego obywatela — 0,0015 stowarzyszenia!

A więc jak by nie było, jesteśmy mimo wszystko społeczeństwem stowarzyszeniowym, realizującym górzej, lepiej czy wcale cele statutowe.

Przeważnie i tak każdy z nas nie cierpi na nadmiar wolnego czasu. A co byloby z nami, gdyby tak pewnego dnia każde z tych 45 tysięcy stowarzyszeń zaczęło rzeczywiście coś robić?

Artur WELSKI

ZABUDOWA WSCHODNIEJ ŚCIANY ULICY MARSZAŁKOWSKIEJ W WARSZAWIE



Ekipy budowlano - montażowe Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego MDK układają stropy z płyt kablobetonowych w wielkim budynku dla agencji central Ministerstwa Handlu Zagranicznego u zbiegu Alei Jerolimskich i ulicy Marszałkowskiej.

Na zdjęciu: Brygada montażowa mistrza E. Sobierajskiego przy pracy. CAF - fot. Miedza

W knajpie jak w domu

(Korespondencja własna)

KTOS, kiedyś dowcipnie powiedział, że aby poznać historię miasta, trzeba zacząć od zwiedzania cmentarzy, z teraźniejszością zaś najszybciej można się zapoznać zwiedzając miejscowe... knajpy.

Ponieważ jednak historia Berlina — stolicy NRD nie jest ani stara, ani szczególnie atrakcyjna, darowaliśmy sobie zwiedzanie cmentarzy, a zainteresowania swe skierowaliśmy głównie w kierunku zapoznania się ze współczesnością.

JEST tu zwyczajem tradycji czynnie udzielnym, że wieczorem, po kolacji, przyjaciele, koledzy, znajomi, ba — nieraz całe rodziny, wybierają się do najbliższej knajpy (wyraz ten zresztą w języku niemieckim ma nie wcale pejoratywne znaczenia), by przy kieliszku wódki (jednym!) i iluś tam piwach zwyczajnie sobie popokłować.

Znają się w takiej knajpie wszyscy. Są to bowiem tzw. Stammgäste — stałe goście. Mówią sobie na ogół — znów zwyczajem niemieckim — per ty, wiedzą o sobie wzajemnie wszystko: gdzie kto pracuje, ile zarabia, jakie ma kłopoty, z kim śpi... Ot, coś w rodzaju bardzo rozgąskowanej rodziny.

Do jedzenia nie dostanie się tu nic — je się w domu. Tu się tylko pije. Grog z wina, gorącej wody i cukru — zupełnie nie na polski gust, słabą niemiecką wódkę i mocną „Stoliczną” lub „Moskiewską”, koniaki wina, likiery i oczywiście morze znakomitego piwa.

GDY wszedłem do jednej z takich knajp — szczególnie licznie rozsiadanych na starym mieście — kilkanaście par oczu obrzuć miło ciekawym spojrzeniem. Obecny jest w takiej knajpie niezwykle rzadkim gościem. Ale już po chwili właściciel (wszystkie tego rodzaju knajpy są tu prywatne) sadowił mnie gościnie przy zajętej już stoliku, przy którym zresztą w przerwach — między podawaniem wódek i piw — sam siedział.

Po kilkunastu minutach wie działem już o wszystkich — wszyscy. Kogo tu zresztą nie byłoby? Tragarz węgla z pobliskiego składowiska, roznoszący piwo z browaru, dwaj robotnicy — metalowcy klucący się zawzięcie o jakiejś usprawnienie techniczne w fabryce, pielegniarka, która drąży z oburzenia głosem,

Konkurencja dla Torunia

Za rok toruńska fabryka pierników im. Kopernika otrzymała poważnego konkurenta w postaci zakładów cukierniczych w Zmigrodzie w woj. rzeszowskim. Fabryka ta będzie produkować 700 ton pierników rocznie, w oparciu o toruńską recepturę.

Nowa arteria w Bieszczadach

Obok słynnej już blisko 190-kilometrowej „petli” Bieszczadzkiej, powstaje w tym rejonie nowa arteria komunikacyjna, wygodna szosa z Hoczewa przez Polanę do Czarnej Długości 65 km. W ub. roku zbudowano 10,5 km drogi. Zakończenie prac przewiduje się na 1964 r.

opowiadała mi, że właśnie przed godziną, gdy była z dzieckiem u lekarza, ktoś skrącił jej z przedpokojem dziecinnym wózek. A ten! Wózek kosztuje przecież 120 marek!

Po sześciu piwach na głowę, byłem już ze wszystkimi na ty. Po dwóch godzinach byłbym gotów przysięgać, że znamy się wszyscy od lat.

Tego rodzaju spotkania są zarazem okazją do wymiany uwag i poglądów na aktualne tematy międzynarodowe.

BIAŁY LABĘDŹ POWITA CIĘ...

LOKALE publiczne w życiu większości Niemców odgrywają od wieków określoną rolę. Skąd się to przyzwyczajenie wzięło — trudno mi odpowiedzieć. Faktem jednak jest, że nie stonili od knajp i piwiarńi nawet pisarze i poeci, kompozytorzy i politycy. W Weimarze, tuż obok domu Goethego na Frauenplan, znajduje się uroczą, z XVI w. knajpą „Pod białym łabędziem”. Zachodził tu często ów wielki poeta, tu spotykał się z Schillerem, ze znajomymi i przyjaciółmi. Do dziś, na honorowym miejscu wisi w knajpie cytaty Goethego o „białym łabędziu powita się o każdej porze z rozpostartymi skrzydłami...”.

Przeciwny Niemiec spędza w lokalu sporą część swego życia. Ale wyłącznie w jednym. Zwyczaj chodzenia od knajpy do knajpy w wiadomych nam, Polakom, celach jest tu niemal nieznanym. Ow lokal od lat wybrany, lokal, któremu stają się wiernym do śmierci, stają jak gdyby częścią domu. Tu sprasza się przyjaciel na okolicznościową bieżkę, na urodziny. Tu gra się w karty, w szachy, warcaby, domino.

Należałem do pierwszych, którzy kilkanaście lat temu, jeszcze za kierownictwa Bohdana Woźniczki — namawiali go do wystawienia w operze Bałtyckiej „Carmen”. Mówił: „Cierpliwości, ledwo zaczynamy. Jak się rozwinie, porośniemy w pierze — to przyjdzie czas i na „Carmen”.

Widocznie „rozwinęliśmy się”. Przyszedł czas i na „Carmen”.

PRZEDE wszystkim przygotowana i poprowadzona na orkiestra. To zasługa niezaprzeczona dyr. Jerzego Michalaka.

Bardzo starannie przygotowane chóry. Również szczerze gratulacje pod adresem ich kierownika, prof. Tadeusza Jakubowskiego.

Don Jose Jana Kusiewicz, Escamillo (torreador) Czesława Babińskiego oraz prof. Zuniga Jerzego Podsiadłego — bardzo dobrzy, zarówno głosowo jak i pod względem aktorskim. To samo powieć należy o obu prymitywach: Romendado Franciszka Kokota oraz o Dancairo Feliksa Lewandow-

Jadłem akurat obiad „Pod białym łabędziem”, gdy do lokalu wszedł sześciu, mochno już starszawych panów. Nie miałem żadnej wątpliwości, że przychodzą tu od lat, że — kto wie — może zachodził tu daleko i daleko. Nie udało mi się ich w „siedzeniu” przetrzymać. Gdy opuszczali lokal, nie nie wskazywało na to, by się mieli wkrótce rozjeść.

WINO I SAMOTNE KOBIETY

W Niemczech chodzą do lokali również kobiety. Same! W każdej knajpie, a zwiędziałem ich w różnych miastach sporo (w celach oczywiste przede wszystkim zawodowych!) spotykałem się samotne kobiety, czasem dwie najwyżej trzy razem. Piją wino, grog, kawę, rzadziej wódkę i piwo. Nikogo to tu nie dziwi. Nikt ich nie traktuje jak kobiety wiadomej profesji, nie „robi głupich uwag, dwuznacznych propozycji.

Kolega — niemiecki dziennikarz, widać moje zdziwienie powiedział po prostu: My to traktujemy, jako rzecz najzupełniej normalną. No, bo dlaczego pana wdowa, rozwódka — czyli tak zwana kobieta samotna nie miałaby wejść do knajpy i wypić kieliszek wódki, jeśli akurat ma na to ochotę. Istotnie — dlaczego?

O kraj to obyczaj — mój polskie przyswoiło. Ten, o którym piszę, jest chyba zwyczajem miłym i społecznie pożytecznym. Dzięki niemu ludzie poznają się lepiej, łączą się w grupy zainteresowań, choć o zupełnie różnych zawodach, a nawet poziomach umysłowych. A jednak bałbym się propagować go u nas. Oczywiście tylko dlatego, że spotkania miałyby odbywać się w knajpach...

Jerzy BINDER

„CARMEN” Premiera w Operze Bałtyckiej

skiego, wreszcie również bez zarzutu wywiązał się z zadania Wacław Prabucki w roli sierżanta Moralesa.

PEWNE nie tyle zastrzeżenia, ile raczej stwierdzenia chwilowych zapewne niedyspozycji — nasuwają główne role pań.

Oddzielne słowa należą się bardzo dobrze opracowanemu baletowi. Szczerze uznaniem należy się nie tylko choreografowi przedstawienia, Teresie Kijawie, lecz i wszystkim wykonawcom w osobach: Genowefy Brett, Babiliny Pankow, Janiny Zielińskiej, Ludmiły Pajtanik, Zygmunta Kamińskiego, Tadeusza Zlamala, Waldemara Gajewskiego, Marciego Zędzianowskiego, Stanisława Dziuka i Bronisława Cesarza. Wykonane przez nich tańce: matadorów, zarandola oraz tańce hiszpańskie i cygańskie — olśniewają brawurą i wysokim technicznym poziomem.

KOLEJ przychodzi na o-mówienie inscenizacji i scenografii. W tym miejscu — drogi nasze się rozchodzą. Mam na swym koncie dwa dziełiska dziewięć bytności na przedstawieniach „Carmen”. Wszystkie te przed-

stawienia bez wyjątku wzorowały się ściśle na uswienionej tradycji inscenizacji paryskiej. A więc — jeżeli chodzi o kostiumy — suknie wszystkich kobiet stały w szeregu do kostek (jak u naszych często spotykanych cyganek), mężczyźni zawsze w czarnych obcisłych krótkich spodniach pod kolana, w białych pończochach i czółenkach, przepasani szerokimi czerwonymi przeważnie szarfami, w kapeluszach stosowanych o specjalnym hiszpańskim kształcie. Żołnierze żółte kurtki i czerwone spodnie (narodowe barwy hiszpańskie) i metalowe kaski dragońskie, czy jakies inne.

ceniony scenograf Opery Bałtyckiej, Roman Bubiec — postanowił dokonać próby unowocześnienia opery „Carmen” od strony inscenizacji. Na pierwszy ogień poszło zlikwidowanie strobów hiszpańskich, Scenografia aktu pierwszego została również potraktowana

umownie. Jakies okienka do stały zaznaczone na oddzielnych kartonikach — co miało zapewne sugerować tło za budową miejskich. W akcie drugim za to wnętrza oberży przypominało raczej salę dancinową jakiegoś „Sawoy’u”, czy innego „Athenée clubu” — nie wnętrza oberży przemysłowej na peryferiach Sewilli. W akcie czwartym — znowu powiewające jakies niby afisz, mówiące o „corridach”, ale brak portalu, który dotychczas sformułował niebezpiecznie dla całej akcji tło. Cui bono?

I tak w głębi ducha będę sobie marzył, aby w następnej swej kadencji „Carmen” wystąpiła na naszej scenie w szacie, w której ją widział jej twórca, Jerzy Bilet! Takie prawo przynależa się cała Europa — zgódźmy się na nie i my.

Publiczność przyjęła nową operę nad wyraz życzliwie, biorąc żywy udział w tradycyjnej uroczystym zakończeniu tego w głównym zarysach udanego spektaklu.

Stanisław BIELICKI

HISTORIA JEDNEJ LITERY

WYDAWAŁOBY się, że to nie, a jednak nawet jedna, litera może mieć kolosalne znaczenie. Wystarczy, że rozbiegną po klawiszach maszyny do pisania palce maszynistki, pomyli literę — i już może być z tego poważny kłopot. Kłopot ciagnący się miesiącami, wiążący się z dziesiątkami pism urzędowych i takimi dziesiątkami znaczków pocztowych po 6,34 zł, zainteresowaniem się ową nieszczęsną literą władz sądowych, pracowników banku, kierowników poważnego przedsiębiorstwa...

Wystarczy jedna literka, która znalazła się w kolizji z inną, ważniejszą literą — literą prawa. Historię takiej właśnie jednej litery chcę tu przytoczyć.

Władystaw Walawski z Sopotu posiadał w Gdyni przy ul. Komandorskiej 22 parcelę zakupioną jeszcze przed wojną. W 1956 roku decyzja władz miejskich została z niej (w myśl obowiązujących przepisów) wywłaszczony, a parcela oddana została do dyspozycji Zarządu Portu w Gdyni, który rozpoczął tu budowę domu mieszkalnego. Sprawa ciągnęła się kilka lat, bowiem właściciel początkowo odwoływał się od decyzji wywłaszczeniowej, następnie zaś wnosił pretensje do wysokości odszkodowania, oszacowanego na 63 tys. zł. Na wniosek Zarzą-

du Portu w Gdyni Sąd Powiatowy w listopadzie 1959 roku wydał decyzję, na mocy której odszkodowanie nie przyjęte przez Władysława Walawskiego złożone zostało do depozytu sądowego.

ZARÓWNO we wniosku Zarządu Portu (proszę zwrócić uwagę) o wpłacenie odszkodowania do depozytu sądowego, jak też w decyzji Sądu Powiatowego zmieniono przez nieuwagę nazwisko na Walawski zamiast Walawski. I od tego rozpoczęła się kolomyjka.

Władystaw Walawski już we wniosku o rewizję postanowienia Sądu Powiatowego zwrócił uwagę na przekreślenie nazwiska, co w następnej korespondencji pominięte zostało głuchem młyleciem. Po pewnym czasie Walawski zdecydował się na podjęcie złożonej w depozycie sumy, występując w tej sprawie do Sądu Powiatowego w Gdyni. I oto zbliżamy się do kulminacyjnego punktu sprawy.

SĄD Powiatowy w Gdyni wydaje dnia 20 listopada ub. roku postanowienie oddalające wniosek o wypłacenie depozytu, motywując to następująco (cytuje):

„Wniosek o wydanie z depozytu kwoty 63 tys. zł zgłosił WALAWSKI WŁADYSŁAW twierdząc, że w postanowieniu sądu zaistniała pomyłka. Sąd wydał postanowienie na podstawie wniosku Zarządu Portu, który wskazał WŁADYSŁAWA WALEWSKIEGO, na rzecz którego 63 tysięcy zł mia być wydane. Z wnioskiem o sprostowanie nazwiska w sentencji postanowienia może wystąpić tylko wnioskodawca, a więc Zarządu Portu”

Gdyni. Ponieważ kwota 63 tys. zł złożona została do depozytu na nazwisko WŁADYSŁAWA WALEWSKIEGO, brak jest podstaw do wydania jej na rzecz WŁADYSŁAWA WALEWSKIEGO”.

Tyle postanowienie. Sąd uznał jedynie literę prawa, pomijając możliwość pomyłki literowej w nazwisku, pomijając też fakt zgodności adresu. Pozwólę sobie tu zauważyć, że może inaczej wyglądałaby sprawa, gdyby to Walawski był winien Zarządowi Portu 63 tys. zł. W takim przypadku bagatelne pomyłki sądowe nie brane byłyby pod uwagę, a komornik egzekwowałby należność.

COŻ dalej? Dopiero pod koniec lutego (28. II. br.) sąd wydał postanowienie postępujące oczywiście pomyłką i obecnie ob. Walawski oczekuje na zawiadomienie sądowe, zezwalające na podjęcie należnej kwoty.

Oto historia jednej litery. I jeszcze uwaga na marginesie: perypetie związane z podjęciem sumy 63 tys. zł z winy drobnej omyłki literowej trwały pół roku. Gdyby przez te pół roku pieniądze owe złożone były na zwykłej książeccze PKO, przyniosłyby z tytułu oprocentowania wcale pokaźną sumkę. Nie mówiąc już o premiacjach samochodowych i innych.

Cz. STANKIEWICZ

Zupełnie nie jak koguty...

Oryginalną parę kogutów wyhodował p. Chaba z Masłowa koło Skarżyska. Skrzydłami bracia nie tylko, że nie wiodą ze sobą ustawicznych sporów i waśni, ale solidarnie atakują napastujących ich kogutów-intruzów z innych gospodarstw. Drobniarz twierdzi, że jest to unikat w dziesiąch kurzych rodu.

Przed wiosennym konkursem czystości

Trwające wciąż jeszcze mrozy utrudniają podejmowanie porządków wiosennych... Dlatego też powołano przez Prezydium MRN w Gdyni Miejski Komitet Wiosennego Konkursu Czystości...

W odpowiedzi dyskutantom wiceprzewodniczący Malinowski zapowiedział, że w tym roku Gdynia otrzyma trzy szalenty przy ul. Kiełcekiej, na rogu Kilińskiego i Abrahamowa...

Jak na początek nie najgorzej...

W CZORAJ wraz z przedstawicielami Wydziału Handlu Prez. MRN w Gdańsku wybraliśmy się na przedchadzkę po sklepach z artykułami przemysłowymi...



dzięki takiej „metodzie” dekoracji klient dosłownie potyka się na każdym kroku o jakieś artykuły, przypominając sobie co chciałby nabyć...

Złodzieje (prawdopodobnie grupa młodzieńców) nie tylko zagrabili sporo towaru, ale i wandalnie zniszczyli niektóre artykuły... Wiosnę w całej krasie wiadać na wystawach oraz stoiskach PDT i Spółdzielczego Domu Towarowego...

Miawki WYBRZEŻA

Oliwskie dzieci...

Jak wiadomo, w Oliwie prowadzone są prace drogowe. Zanim jednak wejść na „plac” drogowy, trzeba przygotować im front robót...



W odpowiedzi na list czytelników, proponując ustawienie pojemników na makulaturę na każdym podwórku...

Apelujemy do rodziców: zwróćcie uwagę na to, jak spędzają czas wasze dzieci, wytłumaczcie im, że niewinna za pozoru zabawa przysparza drogocem wiele kłopotu i dodatkowej pracy.

Słupy „zawalidrog” Słupy reklamowe, świetne, znajdujące się na przystankach autobusowych na ul. Świętojańskiej w Gdyni...

Przedsiębiorstwo Państwowe Usług Reklamowych „Reklama”, odpowiadając na pismo z dnia 10 lutego, strasząc przechodniów powybijanymi szybami...

Groźny pożar na ul. Chmielnej

Wczoraj około godziny 22 wybuchł groźny pożar przy ul. Chmielnej 35 w Gdańsku. Z nieustalonych na razie przyczyn zapalił się magazyn opakowań...

Okazuje się, że magazyn był dozorowany przez obchodowego, którego milicja znalazła dopiero wówczas, kiedy pożar został ugaszony.

Kilka minut później, kiedy już pożar stał się widoczny na całej dzielnicy, Komenda MO Śródmieście została alarmowana o pożarze...

W chwili kiedy oddawali numer do druku strażacy kończyli dogaszanie tła jeszcze drewnianą konstrukcję magazynów. Sąsiednie magazyny zostały uratowane.

Strażacy wyważyli zamkniętą na cztery spusty bramę i rozwinęli siedem prądów wody. Od ognia zaczęli zajmować się dachy sąsiednich magazynów...

Akcja kierował starszy ogólnistraf Stefan Legencki z II Oddziału, pod nadzorem komendanta miejskiego kpt. Jerzego Staal.

Kiedy przyjechał na miejsce pożaru akcja była w pełnym toku. W ciągu półtorej godziny pożar został całkowicie zlokalizowany; spaliły się całkowicie...

Akcja kierował starszy ogólnistraf Stefan Legencki z II Oddziału, pod nadzorem komendanta miejskiego kpt. Jerzego Staal.

NOWY ŚRODEK antykoncepcyjny. Ostatnio Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa i Przedsiedziostwo „Securitas” opracowały nowy chemiczny środek zapobiegający niepożądanemu ciąży pod nazwą „AFRO”...

CO GDZIE W TRÓJMIEŚCIE

TEATRY Filharmonia Bałtycka - Koncert symfoniczny, g. 19.30. Muzyczny - „Alum”, g. 19.15. KINA GDAŃSK - „Leningrad”, w. 10, g. 10, 12.45, 15.30. „Olimpiada w Rzymie”, w. 10, g. 10, 12.45, 15.30. „Zerwany most”, pol., od 1. 14, g. 18, 20. „Kamerale”, w. 10, g. 18, 20. „Dziękuję za dobrego domu”, pol., od 1. 18, g. 15.45, 18, 20.15. „Piast” - miedzynarodowy, pol., od 1. 18, g. 15.45, 18, 20.15. „Wzros” - „Serce i szpada”, fr., od 1. 12, g. 18, 20, 20.15. „Motiawa”, „Garbus”, fr., od 1. 12, g. 18, 20, 20.15. „Panorama”, „Zabawna buzia”, USA, od 1. 18, g. 15.45, 18, 20.15. „Gedania” - „Srebrzywa”, jug., od 1. 12, g. 18, 20. „Zak”, „Zdarzyło się w Rzymie”, w. 10, od 1. 18, g. 16, 18, 20. WZESZCZ - „Bajka”, „Klub kawalerów”, pol., od 1. 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. „Tani wazjari”, „Ognio-nistrz Kalef”, pol., od 1. 16, g. 18, 20. NOWY PORT - „1 Maja”, „Kozacy”, radz., od 1. 14, g. 16, 18, 20. OLIVA - „Delfin”, „Jak być kochaną”, pol., od 1. 18, g. 15.45, 18, 20.15. „Bałtyk”, „Na białym szlaku”, pol., od 1. 12, g. 18, 20. „Polonia”, „Pierwszych dziesięciu”, 12r., od 1. 16, g. 15.30, 17.45, 20. GDYNIA - „Warszawa”, „Mo derato Cantabile”, fr., od 1. 16, g. 13.30, 15.45, 18, 20.15. „Goplana”, „Przygody Hucka”, USA, od 1. 12, g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Atlantyk”, „Piękna miynarka”, w. 10, od 1. 16, g. 15.30, 17.45, 20. „Mimoza”, „Kanał”, pol., od 1. 14, g. 18, 20. „Klubowe”, „Okup”, USA, od 1. 16, g. 18, 20.15. RADIO WAŻNIEJSZE AUDYCJE na dzień 22 marca 63 r. PIĄTEK LOKALNE: 11.35 - Z cyklu: Młodzi muzyki Wybrzeża - Krystyna Wa-

„Piękna Helena” na scenie kina „Panorama”

W sobotę i niedzielę br. o godz. 20.15, Teatr Muzyczny (przed wyjazdem na 14-dniowe gościnne występy do Białegoostoku) wystawia na scenie kina „Panorama” w Gdańsku: operetkę J. Offenbacha „Piękna Helena”. Rolę tytułową kreuje popularna primabalerina Teatru Muzycznego Longina Kozłowska.



Z kroniki sądowej

Po 4 lata więzienia dla włamywaczy W jesieni ub. roku Milicja Obywatelska w Gdańsku alarmowana była często wypadkami włamań do kiosków i sklepów. Trudno było początkowo wykryć sprawę. Dopiero przy włamaniu w dniu 8 listopada ub. roku do kiosku „Ruch” (nr 412) w Dolnym Gdańsku przy ul. Miarki...

Od ręki

Czy rekiny jedzą małwy? W lipcu br. minie rok, kiedy po raz ostatni wystąpi w Klubie Morskim w Gdyni kabaret „Małwa” ze swoim trzecim programem. Od tamtej pory owa pożyteczna i atrakcyjna dla odbiorców forma pracy klubu związkowego ludzi morza zamarlała zupełnie.

Od ręki

W lipcu br. minie rok, kiedy po raz ostatni wystąpi w Klubie Morskim w Gdyni kabaret „Małwa” ze swoim trzecim programem. Od tamtej pory owa pożyteczna i atrakcyjna dla odbiorców forma pracy klubu związkowego ludzi morza zamarlała zupełnie.

Od ręki

W lipcu br. minie rok, kiedy po raz ostatni wystąpi w Klubie Morskim w Gdyni kabaret „Małwa” ze swoim trzecim programem. Od tamtej pory owa pożyteczna i atrakcyjna dla odbiorców forma pracy klubu związkowego ludzi morza zamarlała zupełnie.

Dziś w klubach trójmiasta

W PTK w Gdyni o g. 17.30 zostają wyświetlone filmy turystyczno-krajoznawcze. W klubie MFK w Sopocie z okazji 18 rocznicy wyzwolenia Sopotu o g. 19 na wieczorne „Na fal wspomnień” odbędzie się spotkanie w ówczesnym korespondentem wojennym Edwardem Obertyńskim.

Szczepienia ochronne to nie tylko sprawa osobista

Już pierwsze tegoroczne roztopy przyniosły Gdyni trzy wypadki duru brzuszowego i zwiększoną ilość zachorowań na czerwonkę. Za niedbania sanitarne, będące wynikiem długotrwałej i wyjątkowo śnieżnej zimy, odbliły się i na zdrowiu mieszkańców miasta.

O tym warto wiedzieć

SPOTKANIE Z RADNYMI Dziś w szkole nr 52 we Wrzeszczu (Kosciuszki 111) odbędzie się o g. 18 spotkanie wyborców z rejonu komitetów osiedlowych nr nr: 62, 63, 64, 65, 66, 71 z radnymi.

SOS wołają...

...przechodnie ulic Chmielnej i Wspornikowej! Zagrabiają ruiny domu! Już raz pisaliśmy na ten temat, ale bezskutecznie. A tymczasem, jak donosi jeden z czytelników, przechodząc obok owoych ruin o mały włos, a byłby co najmniej okaleczony. Część muru spadła tuż przed nim.

Zgon zasłużonego działacza

Zasłużony w rozwoju pracy społecznej wśród inwalidów i emerytów Maksymilian Dalkowski zmarł nagle w Poznaniu w czasie podróży służbowej.

Zgon zasłużonego działacza

Pełnić on obowiązki sekretarza zarządu oddziału wojewódzkiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Gdańsku. Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Oliwie.

Zgon zasłużonego działacza

Pełnić on obowiązki sekretarza zarządu oddziału wojewódzkiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Gdańsku. Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Oliwie.